

BOCZNY TOR 158

BLADO / 13.08.2012

Dawanie

Co może być trudniejsze niż nieudawanie siebie?

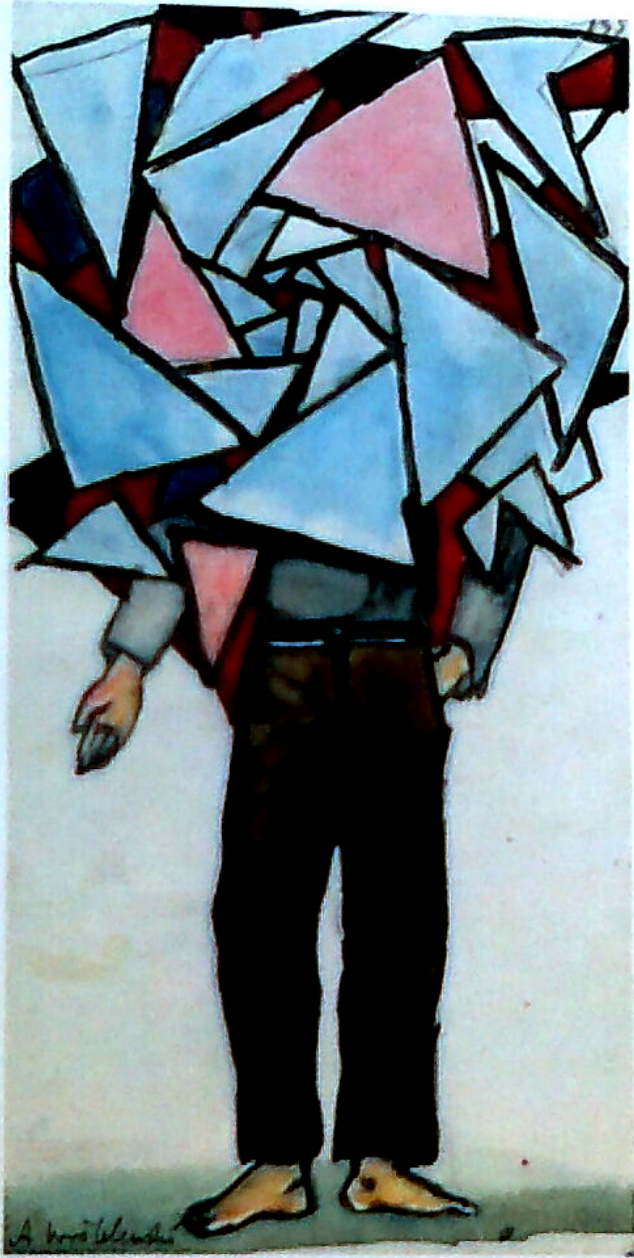
Możebność

Najgłupiej nie wiedzieć, co się traci. Uciekać przed odpowiedzią, której nie ma. Tonąć w tonacji na nie, mieć za nic wszystko, co jest. Przecież jeszcze tyle do zrobienia dobrego.

Przystanek na żądanie

Nie zapisałem rozkładu jazdy, nie zapamiętałem. Ostatni autobus odjechał. Teraz czekanie, przydługie chwile wcale niepodarowane — stracone na bezruch. Nic się w sumie nie stało. Bo nic się nie dzieje. Samo się przez ssie.

/ Max Zweit



Andrzej Wróblewski, Człowiek-abstrakcja, 1948/49

Witold Gombrowicz

* TESTAMENT *

" (...) Próbowałem pisać już od jolitegoś szesnastego roku życia. Długocza rozpistość poziomów oczyje te moje porogki, było to naiwne, nierdanne - gdy ja sam nie byłem już ani taki naiwny, ani nierdanny.

Piśro mnie zdrachalo. Cierpiałem. Doprowadzony do rozpacy, postanowiłem w deolicach dwudziestego roku życia napisać powieść, która by była świadomie "zła", napisać ją tym właśnie, co we mnie było złe, zawstydzające, nie do ujawnienia. Kto wie, czy nie była to rzecz najśmielsza ze wszystkich moich...

i może ważna. Ale dałem ją do czytania w maszynopisie pewnej pani, do której miałem zaufanie, która wierzyła we mnie.

Przeczytała, oddała mi maszynopis bez słowa i odtąd nie chciała mnie widzieć. (...)"

